

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red. i Adm. Guber. № 8-Skrzynka poczt. № 50-Ad. tel. „Ziemia-Lublin”.

Cena prenumeraty:

W Lublinie bez odosłania: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odosłaniem miesięcznie 1,50, kwartalnie 5,00, półrocznie 10,00, rocznie 20,00, na prowincji: miesięcznie 1,60 hal., kwartalnie 7,50 h., półrocznie 15 h., rocznie 30 h.

Cena ogłoszeń:

Wiersz poety. lub jego miejsce kadrowasowe Pysed tekstem 1 kor. 50 hal., wśród tekstu 2 kor. za tekstem 90 hal. Nekrologi 70 h. Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych an wyraz 20 h. W dnie adresowym 4 h. Znakami na rze na prow. 2 h., w miejscu 1 h.

Warunki pren. do Niemiec Mies. 3 k., kw. 9. półroc. 18, rocznie 36 kr. do Szwajcarii i Danji Mies. 3.50 h., kwart. 10.50 h. pół. 21 kr. rocz. 42 k.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 6 halerzy popołudniowa 4 halerze.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

Pierwszo-rzędny — „Oaza” Kino-Teatr **Dziś** Wybitny dramat życiowy w 5 częściach
MATKA

SZKOŁA RZEMIEŚLNICZA im. St. Syroczyńskiego w Lublinie na Wieniawie.

Zawiadamiam osoby zainteresowane, że stosując się do życzenia obecnych na niedzielnej uroczystości zamknięcia roku szkolnego, wystawy prac uczniowskich nie zwijam i przedłużam ją na cały bieżący tydzień, to jest, do dnia 1-go lipca włącznie, od godz. 10-ej do 6-ej po poł.

DYREKTOR SZKOŁY.

TELEGRAMY.

Komunikat austriacko-węgierski.

WIENIĘ. 27.6. (B. K.) Komunikat austriacko-węgierski donosi pod datą 26.6.

Wschodnia i południowo-wschodnia widownia wojny.

Bez zmian.

Włoska widownia wojny.

Data 25 czerwca odzyskali po upartej walce w całości cesarscy strzelcy i części zachodnio galicyjskiego 57 p. p. po dokładnym przygotowaniu i wspomaganie skutecznym przez artylerię pozostałe jeszcze w ręku nieprzyjaciela stanowiska na grzbiecie granicznym na południowy wschód od doliny Sugana. Wszystkie kontrataki rozbiły się o dzielny opór naszej zbrodni. Dotychczas przywieziono tutaj 1800 jeńców, pomiędzy nimi 44 oficerów.

Szef generalnego sztabu.

Komunikat niemiecki

BERLIN, 27.6. (B.K.) Komunikat urzędowy niemiecki donosi pod datą 26.6.

Zachodnia widownia wojny.

Na froncie zachodnim bardzo ożywiona walka artylerji, która na froncie angielskim przygotowała na niektórych odcinkach takie oddziały wywiadowczych i walki pozycyjne. Francuzi ostrzeliwali naszą rowy koło Vauxillon. Na północny zachód od Hurtebise uderzyli na zdobyte niedawno przez Niemców wzgórza i wdali się w niektórych miejscach mimo wielkiej straty do naszych linii, zostali jednak natychmiast po największej części wyrzuceni. Na południowy wschód od Tahure powiodła się wycieczka niemieckich wojsk atakujących b.

Wschodnia widownia wojny.

Na froncie wschodnim utrzymuje się żywa czynność bojowa, na południowy zachód od Lucka, jakoteż między Strypą a Dniestrem. Rozproszono wielokrotnie rosyjskie oddziały wywiadowcze.

Macedońska widownia wojny.

Bez zmian. W walkach pozycyjnych Bułgarzy utrzymali się zwycięsko.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Pierwsza mowa nowego austriackiego premiera.

WIENIĘ. 27.6. (B. K.) Izba posłów. Prezydent ministrów dr. Seidler przedstawiając nowy gabinet oświadcza, że rząd będzie działał w duchu ścisłej bezstronności i przyrzeka gorliwą opiekę dla ludności znoszącej z podziwogodną wytrwałością przykre następstwa wojny—zwłaszcza w dziedzinie wyżywienia ludności przez popieranie produkcji i sprawiedliwy rozdział zapasów. Obecny gabinet ma charakter prowizoryczny i jego działalność ma na celu stworzenie podstawy politycznej dla dalej idącej akcji. Gabinet ustąpi rządowi definitywnemu. Prezydent ministrów prosi w końcu izbę o poparcie.

Minister skarbu przedstawił przedłożenie rządowe tyczące się podatków od zysków wojennych.

Izba rozpoczyna drugie czytanie projektu budżetu.

Strajk 100000 robotników w Petersburgu

STOCKHOLM, 27.6. (tel. wł.) Na przedmieściach Petersburga zastrejkowało 100 tysięcy robotników. Rząd postanowił znieść strajk siłą.

Wojsko z frontu w Petersburgu.

STOCKHOLM, 27.6. (tel. wł.) Rząd, dla utrzymania porządku, sprowadził do Petersburga z frontu 20000 wojska.

Co się dzieje w republice Carycyn?

STOCKHOLM, 27.6. (tel. wł.) Z republiki w Carycynie przyszły następujące wieści. Trzy tysiące rządzących tu żołnierzy nałożyło na miasto ponownie 1 i pół miliona rb. kontrybucji. Ci żołnierze na odbytym zgromadzeniu postanowili rozbroić wszystkich oficerów.

Stan wojenny w Moskwie Kaludze i Jarosławiu.

STOCKHOLM, 27.6. (tel. wł.) Oprócz Petersburga wprowadzono stan wojenny także w miastach i guberniach: Moskwa, Kaluga i Jarosław.

Koalicyjne rządy w Grecji.

PARYŻ, 27.6. (B. K.) „Tems” donosi z Aten: Ks. Mikłajowi, brata króla Konstantyna, oświadczone, że rządy opiekuńcze czują się zmuszone żądać jego wyjazdu. Ks. wyrzucił zamiar, natychmiastowego opuszczenia Grecji.

Rozpędzenie greckiego parlamentu.

PARYŻ, 27.6. (BK) Agencja Havasa donosi z Aten: Jonnart wystosował do Zaimisa notę, w której polewując się na wykazaną w nocie do państw opiekuńczych bezprawność obecnej izby, wezwał go do zwołania rozwiązanej izby, w której zasiadali wyznawcy Vanizelosa.

Zostatniej poczty.

Przywrócenie nauczania w szkołach poznańskich religii w języku polskim.

Organ kanclerski „Norddeutsche Allgemeine Zeitung” pod tytułem „Język polski przy nauczaniu religii” pisze, co następuje: Jak dowiadujemy się, minister oświaty w sprawie używania języka polskiego przy nauczaniu religii w szkołach ludowych w Poznaniu wydał rozporządzenie, które decyzjom powziętym w całym szeregu wypadków pojedynczych nadaje obecnie znaczenie ogólne.

Clam Martinic generał-gubernatorem Czarnogórze.

„Neues Wiener Tageblatt” donosi: Ustupający prezes ministrów hr. Clam Martinic, który, jak wiadomo, ma zamiar powrócić do służby czynnej w wojsku i który obecnie mianowany został pułkownikiem przez cesarza Karola, przeznaczony jest podobno do objęcia stanowiska generał gubernatora Czarnogórze ze stałą rezydencją w Cetynji.

Cele wojenne Japonji.

Dziennik japoński „Asahi” pisze, co następuje o żądaniu rosyjskim pokoju „bez aneksji i powołań”: „Japonja uczestniczyła w wojnie, aby wyrzucić Niemców z Dalekiego Wschodu. Zwrot tamtejszych kolonii Niemcom dałby im możliwość zagrożenia ponownie pokojowi na Dalekim Wschodzie. Gdyby wspomniana zasada miała być istotnie zastosowana, to Japonjs musi zawczasu zarządzić środki dla przeszkodzenia urzeczywistnieniu jej na Dalekim Wschodzie”.

Bankructwo ekonomiczne w Rosji.

Ze Sztokholmu donoszą: Na tajnym posiedzeniu szwedzkich dyrekto-

rów banku zapadła uchwała, aby od Rosji przyjmować wszelkie należności nie inaczej jak na czeki. Pozatym zwrócił on uwagę na to, że kurs rubla, wynoszący przed wojną 196, obecnie spadł na 142. Korespondent „B. Z. am Mittag”, podając informacje powyższe, zaostrza je w uwagę następującą: Szczegółowy powiższy objaśnienia nam teraz wiadomości z przed dwóch dni o zawieszeniu ruchu dewiz pomiędzy Szwecją a Rosją. Banki szwedzkie odmawiają przyjmowania weksli rosyjskich i przyjmują wyłącznie tylko czeki niezwłocznie płatne i to ściśle w granicach rachunków rosyjskich w bankach szwedzkich. Zastosowanie środków powiższych przez koła finansowe szwedzkie niewątpliwie wywrze wpływ w czasie najbliższym i na inne giełdy europejskie.

Według dzienników rosyjskich minister skarbu, Szlingrew, oświadczył co następuje: Położenie finansowe Rosji jest w najwyższym stopniu trudne. Podatki państwowe urosły od czasu rewolucji w sposób niezwykły. Podwyższenie żołdu w armji powiększyło wydatki o pół miljarda. Minister propnuje podwyższenie podatków bezpośrednich, choć przyznaje zresztą, że od czasu rewolucji częste są wypadki odmawiania płacenia podatków. Przez to też obniżył się kurs rubla; nastąpiło to zresztą i dlatego, że państwa koalicji, wobec bezczynności armji rosyjskiej na francie, uchylają się od zawierania umów z Rosją na nowe pożyczki.

Paryski „Journal des Debats” donosi z Petersburga: Wskutek groźnego położenia finansowego, rada municypalna m. Petersburga zarządziła wystawienie na sprzedaż pewnej liczby nieruchomości miejskich w celu utrzymania niezbędnych środków na najpilniejsze potrzeby.

Kiedy nadejdzie pokój?

Lublin, dnia 27 czerwca.

Coraz dolegliwsi stają się warunki społecznego, jak również prywatnego życia. Coraz większym i dotkliwszym ciężarem kładzie się na nasze stosunki straszliwa dłoń tej największej w dziejach wojny! Coraz bardziej w najszerszych sferach społeczeństwa szerzy się zmęczenie, wyczerpanie i zdenerwowanie! Wszystkie oczy z upragnieniem wyglądają pożądanego światła pokój, powrotu do normalnych, zwykłych, spokojnych stosunków; wszystkie usta pytają: kiedy pokój nadejdzie?

Co pewien czas jakowyś akt polityczny zdaje się udzielać odpowiedzi na to tragiczne pytanie. Ale tyle już było takich aktów, tyle niespełnionych pokojowych zapowiedzi, iż dziś, po rozwiązaniu i zburzeniu związanych z nimi nadziei wkraść się zaczyna do dusz jad wątplenia, pesymizmu, odrętwienia. Nieraz zdaje się iż ta straszliwa dziejowa zawierucha końca mieć nie będzie. Nieraz każdy z nas przeżywa momenty, gdy ma wrażenie, iż oto ta wojenna pożoga, niszcząca ludzkość od lat paru i związana z nią nieszczęścia są zjawiskiem stałym, którego zniknięcie trudno już jest sobie wyobrazić.

Czy obecna sytuacja wojenna i międzynarodowo polityczna usprawiedliwia ten pesymizm? Czyż rzeczywiście tak dalekim jest od nas brzask pokoju?

Spokojne, trzeźwe i obiektywne rozejście się w stosunkach przynosi przeczącą na te pytania odpowiedź — stwierdza, że ku pokojowi się zbliżamy, choć powolną i trudną jest ta droga, choć może jeszcze miesiąc całe przeżyć nam przyjdzie w wojennych warunkach.

Aby pokój mógł być zawartym trzeba na to stanowczej decyzji obu stron walczących i ich zgody na pewne, wspólne uznane warunki pokoju.

Ze strony mocarstw centralnych decyzja taka i warunki zostały już parokrotnie wysunięte. Po stronie koalicji nie braknie bezwzględnie chęci zawarcia pokoju. Natomiast nie przystaje ten obóz na warunki pokojowe mocarstw centralnych, chce przez dalszą walkę orężną zyskać tych warunków na swą korzyść polepszenie.

A więc na polach bitewnych waży się obecnie w dalszym ciągu kwestja bliższego, czy dalszego pokoju.

Spójrzmy więc na obecną sytuację wojenną.

Front rosyjski, ten niewyczerpany zbiornik rosyjskiego mięsa armatniego, zięjący nieustannie przez dwa pierwsze lata wojny potężnymi masami żołdactwa, co pewien czas zrywające się

do ataku, dziś naogół ogarnęta cisza i spokój. Czasami zagrzmia tu i owdzie działo, czasem wydarzy się jakaś potyczka. Naogół jednak żołnierze armii mocarstw centralnych mogą spokojnie w swych okopach czytać gazety z wieściami, jak to setki tysięcy żołnierzy rosyjskich dezertowało, jak na tyłach armii rosyjskiej poszczególne jej oddziały wlecują, wybierają czy usuwają wodzów, podejmują decyzje polityczne, jak — co najważniejsza — wśród tego wszystkiego rozpręga się i niknie karność, zwarłość i siła bojowa armii rosyjskiej. Jeśli przy tym stanie tej armii uwzględnić coraz bardziej wzrastającą anarchję wewnątrz państwa, to jasnym się staje, iż ani nawpół historyczne w swym zapoznawaniu rzeczywistości mowy i odezwy Kierenskiego, ani uchwały petersburskich kozaków nie zmieniają faktu niezdolności armii rosyjskiej do dalszej walki.

Front włoski i macedoński nie przedstawia się dla mocarstw centralnych gróźnie. Dają sobie one z nimi doskonale radę. Pozostaje najpoważniejszy front zachodni. Ale i tam mizerny rezultat szalonego naporu ostatnich ofensyw francusko angielskich dowodzi niezłamanej odporności armii niemieckiej. W zapowiedziach zaś amerykańskiej wojskowej pomocy więcej jest hałaśliwego humbugu, niż wartości realnych.

Wszystko więc wskazuje na to, iż koalicyjne marzenie o militarnym zgnieceniu mocarstw centralnych coraz mniej ma szans urzeczywistnienia.

Trzyletnie niemal doświadczenia wojny wiany również pouczyć koalicję, iż wielce zawodnym jest rachowanie na gospodarcze zniszczenie mocarstw centralnych, z w i a s z c z a o b e c n i e, w przededniu nowych zbiorów, podczas których mocarstwa centralne ponownie czerpać będą żywność nie tylko ze swych krajów, lecz również z olbrzymich obszarów w czasie tej wojny przez ich armje zdobytych.

Sytuacja tak się układa, iż coraz mniej podstaw ma nadzieja pokonania w jakikolwiek sposób mocarstw centralnych, gł szon jeszcze dotąd przez zachodnią część koalicji. Z drugiej zaś strony potężnym czynnikiem pokojowym jest sytuacja w Rosji, która przez swe świadome tendencje pokojowe oraz wzrastającą nieustannie wewnętrzną anarchję coraz poważniej grozi koalicji odrębnym pokojem.

W tych warunkach wszelkie podstawy prawdopodobieństwa i słuszności ma twierdzenie, iż blizkim już jest czas, gdy koalicja chętny da posłuch propozycjom pokojowym mocarstw centralnych.

F. G.

Prawica Królestwa a Rada Stanu.

Warszawa, 23 czerwca.

Jak slychać, odbyły się w Warszawie ostatnimi czasy narady stronnictwa polityki realnej i partji narodowo-demokratycznej. — Narady toczyły się oddzielnie. — Na obu zebraniach postanowiono, iż zarówno stronnictwo polityki realnej, jak i partja narodowo-demokratyczna, wstrzyma się mając nadal od brania udziału w pracach Rady Stanu.

Uchwały te powzięte zostały głównie z tego powodu, iż niektórzy członkowie obu powyższych grup — jak np. ks. Sapieha i p. Jan Stacki — wzięli udział w naradach komisji organizacyjno-rządowej, mającej przygotować p dstawy pod powołanie rządu polskiego.

W kołach politycznych slychać, iż uchwała wspomniana spowoduje pewne przesilenie wewnętrzne w łonie stronnictwa polityki realnej oraz partji narodowo-demokratycznej, gdyż będący w bliskich stosunkach z temi grupami członkowie komisji organizacyjno-rządowej, zamierzają pozostać nadal w komisji.

Społeczeństwo w obronie wojska polskiego.

Mielśmy w tych dniach sposobność przejrzenia kilkunastu zbiorowych protestów przeciwko zwinięciu biur zaciągu do wojska polskiego. Wszystkie one jednogłośnie w serdecznym tonie mówią o roli i znaczeniu posterunków Legionowych i ostro protestują przeciwko ich zwinięciu.

Protesty przez nas przejrzone wystosowały: gmina Bolesławice pow. Wieluńskiego wieś Wieruszów, gmina Gielwice pow. Wieluńskiego, Rada miejska miasta Wieruszowa, Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej w Wieruszowie, Koło Ligi Kobiet w Wieruszowie, osada Praszka, wieś Polichno, gmina Bogusławice; wieś Żarsowice, Liga Kobiet i grono mieszkańców Gostynina, parafia Widawa gmina Dąbrowa widańska, miasteczko Wolborz, gmina Wygliszów, Komitet Ratunkowy w Wygliszowie, Zarząd szkoły 1 o klasowej pospółtej w Wygliszowie, Biblioteka dziecięca na gminy Wygliszów Zarząd 1 o klasowej szkoły w Starej Poczcie, Zarząd Szkoły jednoklasowej pospółtej w Kurowie, Kółko przyszłość w Wygliszowie, Zarząd szkoły jednoklasowej pospółtej w Woli Pszczółcekiej, Wygliszowskie Koło Polskiej Macierzy szkolnej, parafia Szczerców gmina Dzbanki, grono obywateli pow. Rawskiego, kilkuset obywateli pow. Błońskiego, paruset obywateli z powiatu Skierniewickiego i Łowickiego grono mieszkańców gminy Skrzony, grono mieszkańców Radziwa.

Zeznaczyć należy, iż przytoczone powyżej adresy to zaledwie drobna cząstka tego istnego potoku odnośnych protestów nieustannie płynących do Rady Stanu.

Z warszawskiego Zjazdu kooperatystów.

Szczegóły obrad pierwszego Zjazdu.

Sprawozdanie dyr. Związku Stowarz. Spoż. p. Mielczarskiego między innymi zawierało następujące dane: przed wojną należało do Związku 270 stowarzyszeń, liczących 36,000 członków, z obrotem 7 miljo-

nów rubli; obecnie zaś należy 249 stowarzyszeń, liczących 41,000 członków, z obrotem 14 milionów rubli.

Po ożywionej dyskusji zapadła następująca uchwała jednomyślna: „Zebrań pełnomocników zatwierdza sprawozdanie dyrekcji i rady nadzorczej za lata 1914—1916, rachunki strat i zysków, oraz bilanse, sporządzone na d. 31 grudnia 1915 r. i 31 grudnia 1916 r. i zamknięta: pierwszy sumą 511,983 rb. wraz z pozostałościami w stanie biernym, wynoszącą 33,233 rb., drugi sumą 556,231 rb. wraz z czystym zyskiem 4,828 rb.”

Następnie, uchwalono pozostałość bilansu z d. 31 grudnia 1915 r., wynoszącą 32,233 rb., uznać, jako wojenną rezerwę bilansową, a czysty zysk z bilansu na d. 31 grudnia 1916 r. w kwocie 2828 rb. przeznaczyć na cele kulturalno-owsiawowe w dziedzinie spółdzielczości, według uznania dyrekcji i rady nadzorczej Związku.

Budżet wydatków na r. 1917, po wyjaśnieniach p. Romulda Mielczarskiego, zatwierdzono w sumie ogólnej 145,000 rb., a mianowicie: 42,000 rb. dla centrali, 72,000 rb. dla 12 oddziałów, 27,000 rb. dla wydziału lustracyjnego i 4,000 rb. dla wydawnictwa „Społem”, z prawem przekroczenia ogólnej sumy o 10 proc.

Z kolei uchwalono:

„Zważywszy, że jednym z najważniejszych warunków rozwoju instytucji spółdzielczych jest posiadanie zespołu pracowników należycie wykwalifikowanych i przejętych idea kooperacji, zebranie pełnomocników poleca dyrekcji Związku zorganizowanie w nadchodzącym roku szkolnym w Otarzewie 6 ciomiesięcznych kursów dla pracowników stowarzyszeń spożywczych i upoważnia dyrekcję do wydatkowania na ten cel sumy w granicach 8 000 rb.”

Ze Szkoły im. Staszica.

(1.) W dniu 23 b. m. odbyło się w gimnazjum im. Staszica uroczyste zakończenie roku szkolnego, na które zebrał się rodzice kończących gimnazjum, jak również personel nauczycielski i materyści. Akt rozpoczął się muzyką na instrumentach różnietych. Odegrano „Boże coś Polskę”, następnie odczytane zostało sprawozdanie roczne, potem przemawiali nauczyciele pp. Rogalski i Wejs, na zakończenie zaś pożegnał maturzystów dyrektor gimnazjum. Po przemówieniach nastąpiło rozdanie matur. Następnie gorącą i patriotyczną przemową wygłosił maturzysta p. Felicjan Zaremba żegnając z żalem dyrektora i cały personel nauczycielski. Na zakończenie odegrała orkiestra uczniowska pieśń „Jeszcze Polska nie zginęła”. Z liczby 40 uczniów będących w 8 ej klasie, otrzymało świadectwa dojrzałości 35, a mianowicie: Będowski Piotr, Banaszkiewicz Henryk, Bartkowiec Wacław, Birenbaum Izrael, Bida Antoni, Bienkowski Tedeusz, Czubaszek Stanisław, Chuchrowski Jerzy, Chmielnicki Henryk, Draitman Eljasz, Freytag Józef, Gajewski Zygmunt, Głatt Henryk, Goleszewski Jerzy, Gliłman Henryk, Grafczyński Tadeusz, Hochgomajn Aleksander, Jarzyński Tadeusz, Kędzierski Witold, Kirszenblatt Wiktor, Klajoman Dawid, Konarski Ludwik, Kuraciński Edward, Laudau Jakób, Lewiński Maurycy, Lewczyński Gustaw, Nazarewicz Jan, Pawłowski Jan, Sadło Jan, Sauter Paweł, Sznajder Merdko, Szper Salomon, Sztaja Leon, Woźniakiewicz Wacław i Zaremba Felicjan.

POPIERAJMY
PRZEMYSŁ
HANDEL.

Czas odnowić
prenumeratę

NA MIESIĄC LIPIEC

3-ci kwartał
2-gie półrocze

Ze świata.

Wrzenie w Persji „Dien” donosi z Teheranu: W dniu 7 czerwca zamordowano jednego z głównych przedstawicieli duchowieństwa muzułmańskiego Agę Mucholka. Jest to już czwarte morderstwo dokonane na zwolennikach Anglii. Organizacja tajna, która dokonała mordu, przesłała oprócz tego wyroki śmierci b. premierowi Wusula ed Dauleh i Medżed Dauleh.

Niezwykły lot ks. Sapiehy. Znanego korespondenta wojennego L. Adelta, bawiącego obecnie w Tyrolu, opisuje w „Berl. Tgblt.” niebezpieczestwa, z jakimi muszą walczyć lotnicy, szczególnie na froncie włoskim. Podawany kilka takich przykładów, korespondent powiada:

Ne! Lotnictwo w Alpach to nie żart! Każdy lot to stawka życia! Tak! Lot, jak księcia Sapiehy, który z Tyrolu na wysokości 5000 metrów pojechał do Spezji i powrócił bez kropli benzyny, taki lot może się tylko raz powieść!

Aparat por. Linke Craiforda i hr. Herbersteina, który z Lusitany wrócił na nasze lotnisko, był 60 razy trafiony.

Pożyczka rządowa dla „Nowego Wremieni”. Jak „Dien” donosi, rewidują w ministerjum finansów wykryła, że dziennik „Nowoje Wremieni” otrzymał w czerwcu 1916 roku ze skarbu t. zw. pożyczkę w sumie 800,000 rb. Kontroler państwa, Grodniew, wniosł, aby zażądać zwrotu tej pożyczki, gdyż Rząd Tymczasowy usług „Now Wr.” nie potrzebuje.

Nowe ograniczenie świateł zarządzano w Berlinie. Tym razem redukcja wynosi trzecią część dotychczasowego użycia. Teatry są z pod tego zarządzenia wyłączone.

Z całej Polski.

Powrót robotników polskich z zagranicy. Wydawana w Dąbrowie górniczej „Gazeta polska” pisze:

Z chwilą wybuchu wojny robotnik polski został zmuszony szukać chleba na obczyźnie. Jak tam miał warunki pracy, jak go traktowano, o tem wiedzą ci, którzy sami przeszli pleki pracy na obczyźnie. Dziś robotnicy częściowo wracają do kraju.

W piątek ubiegły wróciła do Dąbrowy grupka, składająca się z szesnastu osób, robotników miejscowych.

Dziwaj to był powrót! — Pod eskortą żandarmerji, odprowadzono powracających do miejscowego aresztu.

Robotnicy ci, wracali z robót w Tatrach, z węgierskiej strony. Lecz dlaczego osadzono ich w areszcie i dlaczego konwejuowano jak zbrodniarzy?

Szkolnictwo na Kujawach. Z Włocławka donoszą: Według urzędowych danych szkół początkowych rządowych w pow. włocławskim i mieszańskim istnieje 158, z tego katolickich 126 ze 165 oddziałami, ewangelickich 25 z 29 oddziałami, żydowskich 2 z 6 ma oddziałami oraz 3 bez różnicy wyznania z 12 ma oddziałami.

Zrewoltowani gazoelarze w Piotrkowie. Z Piotrkowa donoszą: Grupa chłopców, sprzedających na ulicach gazety, korzystała z herbaciarni, utrzymanej przez Komisję Opiekuńczą Komitetu Ratunkowego, mimo, że większość tych chłopców, mających nieraz duże zarobki, mogłaby nie korzystać z dobroczynności publicznej.

Jak się dowiadujemy, chłopcy ci przed kilku dniami urządzili prawdziwą rewoltę w herbaciarni, a to z tego powodu, że ograniczono wydawanie chleba. Grupa zrewoltowanych niedorostków wyprawiała hałaśliwą awanturę i zaczęła demolować sprzęty. Rychło usunięto gawiedź z lokalu. Chłopcy wysłali następnie dwóch delegatów (!) do pertraktacji, postąpiono z nimi odpowiednio.

Powyższe drobne zresztą zajście dowodzi, jak wielkie postępy czyni wśród puszczonyj samopas młodzieży, demoralizacja wojenna.

Dar Kossaka dla milicji warszawskiej. Wejciech Kossak nadesłał do naczelnika warszawskiej milicji miejskiej wykonany przez się obraz, przedstawiający milicjanta zatrzymującego rozbieganego konia z odpowiedzialną dedykacją, przyznającą dar ten na fundusz zapomogowy funkcjonariuszów milicji.

Elektryczność w chatkach. Zarząd papierni Jeziora zprowadził oświetlenie elektryczne w mieszkaniach swoich robotników również zamieszkałych w okolicznych chatkach wioskach. Dotychczas z elektryczności korzystali robotnicy zamieszkałi włączając w gmachach fabrycznych.

2000 marek nałożono kontrybucji — jak donosi „Grodnoer Ztg.” w num. 137 z dnia 14. b. m. — na gminę Porzecz, ponieważ mieszkańcy gminy wymieniając podczas pożaru pobliskiego lasu nie brali przy gaszeniu należytego udziału, a zmuszeni czynili to w sposób nader niedostateczny.

Kursy pożarnicze. Oprócz kursów 8 tygodniowych, które się już odbyły dla uczestników z Warszawy, Zarząd Związku Fierjańskiego organizuje z dniem 16 lipca jednodniowe kursy pożarnicze dla uczestników z prowincji: delegatów miejskich i wiejskich straży ogólnych Kółek rolniczych, gmin, administracji folwarków i t. p.

Pomnik we Włocławku. Włocławek zdobył się na piękna inicjatywę chce na gruncie miejskim usypać kopiec, a na tym kopcu wystawić pomnik na cześć straconych w tym mieście powstańców 1863 roku.

Pożar w fabryce Poznańskiego w Łodzi. W sobotę wybuchł pożar w zabudowaniach fabryki Tow. Akc. J. K. Poznański, a mianowicie w składach drzewa i innych materiałów. Pożar ugasiła dopiero późnym wieczorem straż ogólna, która wyruszyła na ratunek z sikawkami parow. Ofiarą płomieni padły cztery składy, jeden dom mieszkalny oraz inne pomniejsze zbudowania gospodarcze. Szkody materialne są bardzo znaczne.

Pożar Bodzentyna. Przed kilkoma dniami spaliło się miasteczko Bodzentyn, w ziemi kieleckiej. Spłonęło doszczetnie 300 domostw i stary kościół. Nowy kościół jest nawiązany spalony.

Delegacja do zbadania potrzeb rzemiosł w Królestwie Polskiem bawi obecnie w Radomiu. W skład delegacji wchodzi pp.: Kazimierz Czechowski i Marjan Piotrowski. Delegacja, aby zbadać stan i potrzeby rzemiosł radomskich, zwróciła się do Resursy Rzemieślniczej, która udzieliła im wyjaśnień. Delegacja wyjeżdżając następnie do Kielc, Częstochowy i Piotrkowa.

Drożyna nici w Sosnowcu. Szpulka nici kosztuje obecnie 5 marek, za którą w czasach normalnych płacono nie więcej niż 18 kop.

Zamykanie chederów „Iskra” sosnowiecka donosi z Dąbrowy Górniczej:

Dozór bóżniczy zwrócił się do Magistratu i Komendy Obojowej z prośbą wydania odpowiedniego rozporządzenia w celu zamknięcia wszystkich domów modlitwy żydowskich, motywując to nieporządkami, jakie w tych domach panują.

Wobec powyższego policja już przystąpiła do zamykania w Dąbrowie wszystkich domów modlitwy i chederów.

Szkolnictwo w Łowickim. W powiecie Łowickim jest obecnie 138 szkół ludowych. Przed wojną było ich 60.

Ze sceny i estrady.

Teatr Wielki.

Dzisiaj po raz trzeci oryginalna polska operetka „Czar nocy” na beneficjum autora jej libretta p. Czesława Zbierzeńskiego.

Czwartek zapowiada pełną swojego humoru komedię Zygmunta Przybyłskiego „Wice i Wacek”; w głównych rolach pp. Mallerowicz, Weiss, Waławska, oraz pp. Dąbrowski, Halicki, Wzorzycowski, Konarski, Prohazka, Batogowski i Kieffer.

W piątek po raz drugi powznowioniu melodyjna opereta K. Zellera „Ptasznik z Tyrolu”.

W próbach dwie sztuki, które ukaza się w bieżącym tygodniu „Losy Europy” krotko-wila Winowera, i wodewil wiedeński „Żonaty kawaler”.

Z „Czarnego Kota”.

Ostatni program „Czarnego Kota” odznaczał się naogół udatnością.

Operetka „Stan oblężenia” ma szereg melodii dzwicznych i ładnych. P. Szymulski i p. Markowski doskonale odtworzyli swą partję pod względem wokalnym. Warawdzie gra p. Szymulskiej, będącej przedewszystkiem śpiewaczką koncertową, pod względem technicznym jest słabą ale nagrodą za to dla widza jest wdzięk osobisty artystki i jej piękny głos. Dopełniali obsady operetki, dając dobrą całość pp. Wasowicz, Kaczorowski, Kowalski i Pawłowski; ten ostatni dobrze uchwycił swą epizodyczną rolę.

W dniu koncertowym p. Szymulski z uczuciem i temperamentem odsiewała „Kochaj mnie” Bamberga. Pp. Wasowicz, Kaczorowski, Markowski i Kowalski wykonali szereg produkcji wokalnych w swoim zakresie. Ładny walc klasyczny odtęczyli pp. Kamińska, Milita i Pawłowski.

P. Borowska produkuje w dalszym ciągu swe wielce swawolne piosenki, utrzymując się w tonie, który znalazł trafny charakterystyką w poprzedniej recenzji „Ziemi Lubelskiej” z „Czarnego kota”.

Repertuar:

Dzisiaj premiera. Dana będą: Komizmno operetka J. Offenbacha „Liska i Frycek” oraz nowe popisy solowe pp. Szymulskiej, Kamińskiej, Wasowicz, Kowalskiego (dIALOG) Kaczorowskiego (Panienka z Czytania i „Juleczka” K. Toma) Markowskiego (arja z kurantem z op. „Straszny Dwór”), Pawłowskiego (nowe tańce), oraz piosenki p. Józefy Borowskiej (francuskie Bergereby).

Kino-Teatr „Oaza”.

Dzisiaj ciekawy pięcioaktowy dramat „Matka”.

Kronika.

+ Wiadomość kościelna. (!) W kościele po-Dominikańskim w pierwszą niedzielę miesiąca lipca o godz. 9 rano odprawiona zostanie wotywa apostołska. Na sumie odmówione będą odpowiednie modlitwy, poczem nastąpi adoracja Najś. Sakramentu. Po nieszporach odbędzie się procesja i odmówienie różańca. Da. 2 lipca odprawione będzie w tymże kościele doroczne nabożeństwo za dusze zmarłych a 6 lipca o godz. 6 rano wotywa do Serca p. Jezusa.

+ Posiedzenie Rady miejskiej. W dniu 28 czerwca 1917 r. o godzinie 7 i pół wieczorem punktualnie odbędzie się w Wielkiej Sali Magistratu, posiedzenie Rady m. Lublina z następującym porządkiem dziennym:

1. Zatwierdzenie protokołu poprzedniego posiedzenia.
2. Komunikaty Prezydum i Zarządu miasta.
3. Wniosek Prezydum o wykluczenia z grona Rady r. Łuszczynskiego.
4. Wybory rajców: aprowizacyjnego, finansowego i Pomocy Społecznej.
- 5) Projekt regulaminu Sekcji i Komisji.
6. Odpowiedź na interpelację w sprawie monopolu mięsnego.
7. Wniosek Prezydum o uzupełnienie uchwały dotyczącej przepisów o podatku od widowisk.
8. Przyjęcie drogi od Cukrowni do Krochmalni.
9. Wniosek Magistratu o wypłacenie emerytom zasiłków od 1 stycznia 1917 r.

+ Podziękowania. Zarząd Tańczej Kuchni robotniczej № 1 składa p. Józefowi Popielowi podziękowanie za złożone przezeń na rzecz kuchni 40 koron.

+ Odezwa Związku Ziemiaków do jego oddziałów. Związek Ziemiaków rozesłał do swych oddziałów następującą treść odezwę:

Dowiadujemy się, że niektórzy z członków naszych, posiadający nieraz znaczne jak na przednowek zapasy zboża już po 16, to jest po zamknięciu przez Eksceleńcę Szeptyckiego granic dla wywozu zboża, zbożem handlują potajemnie, odmawiając sprzedaży Komitetom aprowizacyjnym albo stawiając im ceny wprost bajeczne.

Postępowanie takie w chwili, kiedy w różnych ogłodzonych miejscowościach ludzie giną z głodu, kiedy Biskupi Komitet Ratunkowy i wszystkie inne instytucje społeczne wleją o pomoc — uważamy za niegodne i uwłaczające godności obywatela kraju.

Ostrzegamy, że fakty sprawdzane będziemy i piętnować, podając do publicznej wiadomości

Widzimy w tem nasz własny interes — boć skero wywóz zamknięty sami dla siebie zbieramy!

Tam gdzie idzie o życie setek ludzi zrzeszenie się zwykli kilkuset rubli na resztkach zboża nie gra roli.

Stańmy na wysokości swego zadania.

Zarząd Związku Ziemiaków.

Wystawa Legionowa w Lublinie. Pod protektoratem J. E. Gen. Gub. hr. Szeptyckiego będzie niebawem otwarta w Lublinie wielka wystawa obrazów i rzeźb, bogata odwarzających postacie wodzów i komendantów oraz fragmenty walk i życia obozowego Legionów Polskich.

Na interesującą ze wszach miar całą wystawę złożą się liczne plót-

na i rzeźby zarówno malarzy cywilnych, opracowujących tematy legionowe. Jak i artystów legionowych — uczestników walk, którzy w pokaźnej liczbie od początku wojny pełnili powinność wojskową pod sztandarem legionowym.

Dotąd na wystawę w Lublinie zgłosili prace: Fałat, Malczewski, Rembowski, Wodzinowski, Sichulski, Rozbadowski, Kamocki, Janowski, Ryszkiewicz, Świrysz, Szczygliński, Maszkowski, Gattlieb, Rzecki, Czechowski, Grabowski, Stefanowicz, Felsztynski, oraz art. rzeźbiarzy: Reszka, Kunzek, Kamińska-Trzcicka i Juszczyk.

Wystawę, której otwarcia w Lublinie oczekiwano należy 8 lipca r. b., organizuje Rektor Krak. Akademii prof. Julian Fałat i referent artystyczny Komendy Legionów, ppor. dr. Jan Śliwiński.

Dochód z wystawy przeznaczony jest na zasilenie funduszu dla wdów i sierot po poległych legionistach polskich.

+ Cena węgla z Dąbrowy. General-Gubernatorstwo w Lublinie wyznaczyło nowe ceny węgla z Dąbrowy, obowiązujące od dnia 11. czerwca b. r., a mianowicie: za tonnę:

Węgiel kawalki	k 38.—
„ kostka I.	k 34.—
„ kostka II.	k 31.—
„ grysik	k 29.—
„ proch	k 27.—

Węgiel wydobywczy („Förderkohle”). . . k 14.— netto wagon w kopalni, pod znany mi warunkami dostawy i zapłaty.

Ceny powyższe zastosowane będą nie tylko do zamówień, które nadejdą po 21 czerwca 1917 lecz i do tych, które już nadeszły, których wysyłka jednak nastąpi po 11. czerwca.

+ Żydzi ponierami niemieczyzny w Lublinie (j) Na Piaskach nad sklepami żydowskimi zjawia się coraz więcej szajdów z niemieckimi napisami. Dla nas znających Żydów, pamiętający o te czasy, gdy Żydzi byli u nas szerzycielami rosyjskiej kultury, nie niema w tym dziwnego. Ale obowiązek dziennikarski każe nam zwrócić uwagę ogółu na ten charakterystyczny szczegół, który społeczeństwo bezwzględnie w należyty sposób oceni i potraktuje.

+ Z działalności Pogotowia Ratunkowego. (j) Zamieszkała przy ul. Bychawskiej № 3 Stanisława G. namagle ciężko zachorowała. Wezwane Pogotowie po udzieleniu jej pomocy pozostawiło ją w domu na kuracji.

+ Statystyka skonów. (j) W ubiegłym tygodniu zmarli w Lublinie ś. p.: Stanisława Graboś, Juljanna Boruchowa, Janina Piotrowska, Katarzyna Rudnicka, Bronisława Stanisława, Józef Korycki, Józef Nazarewicz, Karolina Piersicka, Karolina Warchocka, Józefa Sielska, Helena

Karska, Katarzyna Miarek, Józef Skalski, Helena Król, Józef Kesprzak, Anna Ujakowska, Marja Dziewiszek, Zofja Dykoła, Marjanna Ramicka, Stanisława Soblesek, Franciszka Maślona, Apolonja Czacherowska, Agnieszka Wójcikowa, Michalina Gieraś, Genowefa Tyberek, Katarzyna Czermakiewicz, Helena Borowska, Władysław Wczaluk, Jakób Tomilo, Tomasz Majcher, Wiktorja Grjda, Roman Skórniowski, Antoni Kłoś, Zofja Kurek, Jan Włodarczyk i Paulina Sulewska.

+ Bójki. (j) Pogotowie Ratunkowe udzieliło pomocy Katarzynie T. z Bronowic, która w bójce otrzymała kilka ran w głowę, oraz otrzymała porażoną też w bójce Helenę Śl. z ul. Szewskiej Nr. 3

+ Kradzież (j) Józef K. został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za kradzież portfela z pieniędzmi p. Erlingierowi.

+ O przepisy sanitarne. (j) B. K. mieszkaniec Kalinowszczyzny № 9 został skazany na zapłacenie 30 kor. grzywny lub trzy dni aresztu za nieprzebranie przepisów sanitarnych.

Nieporządku domowe. (j) Za lekceważenie przepisów o porządku domowym I. F. właściciel domu przy ul. Kalinowszczyzna № 1 został ukarany grzywną 20 koron lub dwudniowym aresztem.

+ Za zakłócenie spokoju publicznego J. P. i M. W. pociągnięto

do odpowiedzialności sądowej za zakłócenie spokoju publicznego w Teatrze Wielkim.

+ Chory koń. (j) P. Z. i L. G. zostali zaskarżeni do sądu za używanie do roboty konia zarażonego świerzbaną.

Czas odnowić prenumeratę na

Bluszcz. Tygodnik dla kobiet
Kwart. k. 10.—, z przes. k. 12.—

Mały Światek Pisemko dla dzieci
Kwart. k. 2.50

Nowości Ilustrowane
Kwart. k. 5.—

Rolnik Tygodnik
Półrocznie k. 8.—

Tygodnik Ilustrowany
Kwart. k. 7.20. z przes. k. 8.40

Prenumeratę przyjmuje księgarnia

D. E. Friedleina
KRAKÓW, RYNEK 17

T. O. W.

Śr. Szkoła Ogrodnicza Warszawska
Przy Ogrodzie Pomologicznym
WARSZAWA, Nowogrodzka 60.
ZAPIS KANDYDATÓW TRWA DO 1 Sierpnia.
WYMAGANE ŚWIADECTWA Z UKONCZENIA 4-ch KLAS.
Opłata 250 Mv. — — Kurs 2-letni.
Początek roku 1 Września.

Sklep Galanteryjno-Norymberski
Marji Szczerbik
LUBLIN, KRÓLEWSKA № 19
Poleca w wielkim wyborze:

REKAWICZKI	PŁOCIENNE	Koźnierze	damskie
KRAWATY		Kapelusze	
PONCZOCHY		Pantofle	
BIELIZNĘ		Pantofelki	
WSTAŻKI		dzienne	
PASKI			

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Nauczycielka z kilkoletnią praktyką udziela lekcji i korepetycji, przygotowuje do egzaminów. Specjalność polski, francuski, niemiecki. Namieśnikowska 36 m. 2 od 1 do 4 lub w Adm. „Ziemi”. 726

Przysposabiam dzieci do początkowej szkółki wiadomości ul. Bychawska 42. Wanda Goleńwska 727

Poszukuję od 1 Lipca 2 pokoje z kuchnią, piwnicą przy ulicach Zamojskiej, Bernardyńskiej, Namieśnikowskiej lub p. Marji. Oferty Administr. pod L. L. 731

Potrzebny chłopiec do reżury ul. Początkowska J. Szwed. 733

Poszukuję 2 lub 3 pokoje z kuchnią od 1 Lipca. Oferty Krakowskie Przedmieście 52 „Zar”. 7:6

Potrzebny stelmach bryczkowy dotr.: wykwalifikowany, do fabryki powozów Barwickiego w Radomiu. Praca zapewniona na lat parę. Zgłaszać się na ul. Kołtątaja 2 m 4. 719

Piekarnia do wynajęcia od 1 go Lipca. Opole Kłosowski. 735

Repertuar „Czarnego Kota”. Książeczki z ulubionymi piosenkami śpiewanymi przez S. Wąsowiczównę i A. Kaczorowskiego, już są do nabycia w księgarni W. Chojewińskiej, Krakowskie-Przedmieście 30 Cena 1 korona. 722

Szuka miejsca dziewczynka lat 15 umie sprzątać, dzieci bawić jest uczciwa i chętna Zgłosić się, Powiatowa 1 m. 10. 728

Zgubiono portfel z pieniędzmi, przepustką na imię Nagnajewicza, i różnymi dokumentami. Łaskawy znalazca zechce odnieść za nagrodą do Adm. Ziemi. 734

Zginęła portmonetka z 12 koronami, 2 rublami i kwitem na 1000 rb. z podpisem Kestenbauma. Łaskawy znalazca zechce odnieść za nagrodą do Adm. Ziemi. 732

Zaginęła książeczka uczestnicza Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Lubelskich wydana na imię Friedmana Nachmana z Chodła C-to 466. 729

POPIERAJMY

PRZEMYSŁ

I HANDEL

POLSKI.

Maść „ANTA” przeciwko WYSYPKOM SWĘDZĄCYM I ŚWIERZBIE
Zatwierdzona przez Urząd Lekarski
Główny skład na Lublin
skład mat. apt. Magierskiego i Turczynowicza
KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE. 1451

POKOJE SŁONECZNE
umeblowane do wynajęcia
w **Natęczowie,**
willa „Lira” aleja Lipowa. 1135

Ubrania studenckie
Czapki studenckie
POLECA:
powszechny zakład uniformowy
Back & Fehl
Kraków, Podwałe 5.

PODESZWY
skórzano - gumowe
mocne i tanie.
Cena za parę damskich: kor. 9 do 11
męskich: 12, 13
Artur Szyndler
Krakowskie - Przedmieście Nr. 47. 1083

DRUGIE OGŁOSZENIA

Do wynajęcia obszerny lokal na skład materiałów opałowych lub innych, może być na warsztaty rzemieślnicze. Zamojska 10 m. 5 od g. 9—10 rano i 7—9 wieczorem. 730

Kupię szeszał kanapę lub łóżko z materacem. Oferty w Administracji pod L. P. 737

Letnie mieszkanie dwa pokoje z kuchnią za rubli 100. 3 kilometry od Lublina. Wiadomość Górna 12 705

DRUKARNIA „ZIEMIA LUBELSKIEJ”

Lublin, Gubernatorska № 8

wykonywa wszelkie roboty drukarskie.

Wykonanie staranne. Ceny przystępne.